

Lublin, 4 sierpnia 2023 r.

Dr hab., prof. UMCS Joanna Bodio

Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie

Wydział Prawa i Administracji

Instytut Nauk Prawnych

Katedra Postępowania Cywilnego i Międzynarodowego Prawa Handlowego

## **RECENZJA**

**rozprawy doktorskiej magister Joanny Marleny Lipińskiej**

**pt. „*Postępowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem*”**

## **UWAGI OGÓLNE**

### **I. Wybór tematu rozprawy**

Dokonany przez Autorkę wybór tematu uznać należy za trafny. W piśmiennictwie prawniczym brak jest bowiem monograficznego opracowania odnoszącego się do problematyki postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem. Istniejące publikacje ograniczają się przede wszystkim do rozważań o charakterze komentatorskim lub przyczynkowym. Tymczasem praktycznego znaczenia tej tematyki nie sposób przecenić. Pomimo tego, w nauce nie wyjaśniono jej charakteru z punktu widzenia teorii procesu cywilnego, jak też nie rozwiązano szeregu zagadnień praktycznych. Istniejącą w powyższym zakresie lukę stara się wypełnić recenzowana rozprawa doktorska.

Z uznaniem należy zatem przyjąć podjętą przez Autorkę próbę całościowego przedstawienia problematyki postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem oraz problemów praktycznych wyłaniających się na tle stosowania przepisów Kodeksu postępowania cywilnego oraz Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

## **II. Cel badawczy**

Cel badawczy Doktorantka określiła jako „wszechstronne rozważenie procedury dotyczącej wykonywania kontaktów z dzieckiem”, podkreślając, że regulacja ta ma charakter kompleksowy w tym znaczeniu, że w sposób wyczerpujący określa sposób postępowania sądu opiekuńczego, jeżeli obowiązki wynikające z orzeczenia sądowego albo ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem nie są wykonywane lub są wykonywane niewłaściwie (s. 11).

Antycypując wnioski wynikające z oceny rozprawy należy wskazać, że cel ten zostały przez Autorkę osiągnięty.

## **II. Metoda badawcza**

Podstawową metodą badawczą zastosowaną w rozprawie jest metoda dogmatyczno-prawna zastosowana w odniesieniu do aktów prawa polskiego oraz prawa zagranicznego (odnoszącego się do postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem w zagranicznych systemach prawnych). Za zaletę pracy uważam to, że komparatystka nie ogranicza się do wykazania erudycji Autorki, lecz wnosi wkład w poznanie trendów panujących w innych ustawodawstwach (niemieckim, hiszpańskim, włoskim i francuskim) w odniesieniu do wykonywania kontaktów z dzieckiem. Szkoda tylko, że Autorka nie dokonała porównania uregulowań zagranicznych do prawa polskiego, co zwiększyłoby znaczenie tych rozważań. Byłoby to wskazane zwłaszcza w odniesieniu do prawa francuskiego, z którego zaczerpnięty został polski model wykonywania kontaktów z dzieckiem.

Zastosowane metody badawcze pozwoliły Autorce na uzyskanie odpowiedzi co do kompletności istniejących uregulowań dotyczących problematyki postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem oraz na wysunięcie licznych wniosków *de lege lata* i *de lege ferenda*, które wzbogacają istniejącą w tym zakresie lukę.

## **UWAGI SZCZEGÓŁOWE**

### **I. Struktura rozprawy**

Wszechstronne ujęcie tematu zaprezentowane w rozprawie doktorskiej możliwe było dzięki czytelnemu układowi rozprawy, który odzwierciedla zagadnienia objęte tematem.

Całość problematyki Autorka podzieliła na IX rozdziałów, omawiając kolejno: zagadnienia materialnoprawne dotyczące kontaktów z dzieckiem (rozdział I), uwagi prawno-porównawcze odnoszące się do zagranicznych systemów prawnych (niemieckiego, hiszpańskiego, włoskiego i francuskiego) (rozdział II), kwestię uregulowania kontaktów z dzieckiem (rozdział III), problematykę sądu w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (rozdział IV), uczestników postępowania w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem (rozdział V), wszczęcie postępowania i wnioski wszczynające postępowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (rozdział VI), przebieg postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (rozdział VII), rozstrzygnięcia sądu w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (rozdział VIII), oraz środki zaskarżenia w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (rozdział IX).

Tak ujętą treść poprzedzają uwagi wstępne, w których Autorka przedstawiła zarys problematyki poszczególnych rozdziałów.

Układ pracy uważam za prawidłowy, przejrzysty i uporządkowany. Przemyślany układ pracy pozwolił Autorce na unikanie powtórzeń.

Szerokie odniesienie do zagadnień materialnoprawnych (rozdział I i III) jest konieczne dla określenia specyfiki zarówno uregulowania, jak i wykonywania kontaktów z dzieckiem, co jest znaczące dla regulacji procesowych (rozdział II, IV-IX). Dzięki systematycznemu układowi rozprawy zachowana została właściwa proporcja między zagadnieniami materialnoprawnymi a procesowymi.

### **III. Treść (podstawowe tezy rozprawy)**

W celu właściwego przedstawienia walorów recenzowanej rozprawy przytoczę najważniejsze spośród wyrażonych w niej poglądów i tez Doktorantki.

W **rozdziale I** Autorka przedstawia zagadnienia materialnoprawne w przedmiocie kontaktów z dzieckiem włącznie z analizą przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (art. 113-113<sup>6</sup>). Autorka analizuje kwestię podmiotów uprawnionych i zobowiązanych do kontaktu z dzieckiem oraz reguły ustalania kontaktów z dzieckiem wraz z zagadnieniem ograniczenia i zakazania utrzymywania tych kontaktów.

Należy podzielić stanowisko Autorki, że pojęcie „kontaktów z dzieckiem” jest pojęciem szerszym niż „widzenie”, „styczność”, „osobista styczność”, „kontakty sepracyjne”, dlatego nie można pojęć tych stosować zamiennie (s. 17).

Analiza poglądów doktryny w połączeniu z interpretacją materiału normatywnego prowadzi Autorkę do słusznego wniosku, iż z przepisów materialnoprawnych (art. 113 k.r.o.) wyraźnie wynika, że kontakty z dzieckiem są jednocześnie prawem i obowiązkiem zarówno rodziców, jak i dzieci (a. 17-18). Szkoda, że ta kwestia nie został przez Autorkę w tym rozdziale rozwinięta, gdyż jest ona istotna z punktu widzenia wykonywania tych kontaktów. *De lege lata* także dziecko może się domagać przysługujących mu kontaktów. Prawo dziecka do kontaktów staje się zbieżne z prawem do kontaktów rodzica. Z kolei następstwem istnienia prawa rodzica do kontaktów jest istniejący po stronie dziecka obowiązek, co oznacza, że kontakty te cechuje wzajemność praw i obowiązków rodziców i dzieci (zob. J. Zajączkowska-Burtowy, *Kontakty z dzieckiem. Prawa i obowiązki*, Warszawa 2020, LEX rozdz. III. 2.2). Skutkiem ujęcia prawnego odbywania kontaktów jako prawa i obowiązku, jest umożliwienie sądowi opiekuńczemu dokonania oceny prawidłowości postępowania rodzica, a co za tym idzie zastosowania odpowiedniej sankcji (S. SolarSKI [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, M. Załucki (red.), Warszawa 2023, Legalis art. 113 k.r.o., nb 4). W razie nieusprawiedliwionego niewykonywania, albo niewłaściwego wykonywania takiego obowiązku zgodnie z orzeczeniem sądu lub zawartą między rodzicami ugodą (przed sądem lub mediatorem) sąd może zagrozić i nałożyć na uprawnionego rodzica obowiązek zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej na rzecz osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje (art. 598<sup>15</sup> k.p.c.). Pomimo iż przepis ten posługuje się jedynie określeniem „obowiązek”, to jest on skorelowany z prawem do kontaktów.

Autorka właściwie wskazała zakres podmiotowy kontaktów z dzieckiem i powołując się na art. 113 i 113<sup>6</sup> k.r.o. dokonała prawidłowego rozróżnienia podmiotów uprawnionych do kontaktów na rodziców i dzieci (ściśle krąg uprawnionych) oraz rodzeństwo, dziadków, powinowatych w linii prostej, a także osoby, które sprawowały przez dłuższy czas pieczę nad dzieckiem (dalszy krąg uprawnionych, s. 18-52).

Autorka trafnie określiła formy kontaktów z dzieckiem, podkreślając, że katalog tych form jest otwarty (s. 56-64). To samo dotyczy katalogu sposobów ograniczenia kontaktów z dzieckiem (s. 66-77).

Autorka rozważając kwestię zakazu utrzymywania kontaktów z dzieckiem słusznie skonstatowała, że „zakaz utrzymywania kontaktów z dzieckiem ma charakter generalny i w przeciwieństwie do orzeczenia kontaktów z dzieckiem, obejmuje swym zakresem wszystkie formy składające się na kontakty z dzieckiem” (s. 77-78).

Omawiając dodatkowe rozstrzygnięcia sądu odnoszące się do kontaktów (zobowiązanie rodziców do określonego postępowania) Autorka celnie zwraca uwagę na możliwość

wydawania przy wydaniu przez sąd orzeczenia o zakazie utrzymywania kontaktów z dzieckiem postanowień na podstawie art. 113<sup>4</sup> k.r.o., np. kierujących rodzica na terapię (s. 87).

**Rozdział II** rozprawy zawiera uwagi prawoporównawcze w odniesieniu do prawa niemieckiego, hiszpańskiego, włoskiego i francuskiego. Autorka przedstawiła instrumenty prawne wdrażane w wymienionych systemach prawnych, w razie niewykonywania lub utrudniania wykonywania kontaktów z dzieckiem. W Niemczech wykonywanie kontaktów z dzieckiem dokonywane jest w drodze egzekucji (s. 95-97), podobnie w Hiszpanii (s. 98-100) i we Włoszech (s. 100-102).

W rozdziale tym zabrakło jednak rozważań co do możliwości przeniesienia wskazanych w regulacjach europejskich rozwiązań na grunt polski. W kontekście tematu rozprawy doktorskiej zasadne wydaje się np. pytanie, na ile wzorowany jest na francuskim modelu *astreinte* polski model wykonywania kontaktów z dzieckiem (jakie są podobieństwa i różnice między tymi modelami). W tym kontekście rozważania dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem w prawie francuskim wydają się niewystarczające (s. 102-103).

**III rozdział** pracy dotyczy kwestii uregulowania kontaktów z dzieckiem, które poprzedza postępowanie o wykonywanie tych kontaktów. Ustalenie kontaktów z dzieckiem determinuje wszczęcie i przebieg postępowania o wykonywanie kontaktów z dzieckiem. W rozdziale tym omówiono zarówno samodzielne postępowanie nieprocesowe o uregulowanie kontaktów z dzieckiem, jak i postępowania, w których dochodzi do kumulacji roszczeń o uregulowanie kontaktów z dzieckiem z innymi roszczeniami, takimi jak: sprawy dotyczące władzy rodzicielskiej, czy sprawy małżeńskie. Autorka przedstawiła również możliwość uregulowania kontaktów z dzieckiem poprzez zawarcie ugody sądowej lub zawartej przed mediatorem.

Autorka słusznie zauważa, że podstawowym trybem przewidzianym przez ustawodawcę w celu uregulowania kontaktów z dzieckiem jest samodzielne postępowanie nieprocesowe o uregulowanie tych kontaktów, w którym sąd może nie tylko ustalić kontakty z dzieckiem, ale również ograniczyć lub zakazać tych kontaktów oraz zmienić uprzednio uregulowane (np. w wyroku rozwodowym) kontakty (s. 104).

Analizując kwestię legitymacji czynnej w sprawach o uregulowanie kontaktów z dzieckiem Autorka wskazała, że legitymację tę – oprócz rodziców – ma dziecko, na podstawie art. 573 k.p.c., jeżeli ukończyło 13 lat, a także opiekun, rodziny zastępcze lub placówki, w których dziecko przebywa (jeżeli przyznano placówce prawo do reprezentacji dziecka na podstawie art. 112<sup>1</sup> k.r.o.) (s. 107).

Nie podzielam stanowiska Autorki, że legitymację w sprawach o ustalenie kontaktów mają tylko te dzieci, które ukończyły 13 rok życia (s. 107). Artykuł 573 § 1 k.p.c. reguluje jedynie kwestię zdolności procesowej. W myśl tego przepisu małoletni (powyżej 13 roku życia, nieubezwłasnowolniony całkowicie) ma jedynie zdolność do samodzielnego dokonywania czynności procesowych w postępowaniu dotyczącym jego osoby, w sprawach z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego i kurateli, a nie możliwość występowania w charakterze uczestnika postępowania nieprocesowego. Inną kwestią jest zdolność procesowa, a inną uprawnienie do udziału w postępowaniu w charakterze uczestnika w rozumieniu art. 510 k.p.c. (A. Kallaus, *Udział osoby małoletniej w postępowaniu opiekuńczym*, Poznań 2015, s. 138). Posiadanie zdolności procesowej nie jest samo w sobie źródłem legitymacji rozumianej jako uprawnienie do występowania w charakterze wnioskodawcy lub uczestnika postępowania nieprocesowego. Wprowadzenie przepisu przewidującego możliwość samodzielnego dokonywania przez dziecko czynności procesowych świadczy o istnieniu w systemie prawnym unormowań, które przyznają mu szczególną pozycję procesową w porównaniu do innych (pełnoletnich) uczestników postępowania. Nie tylko więc małoletni posiadający zdolność procesową, ale i dzieci tej zdolności pozbawione są uczestnikami postępowania cywilnego, jeżeli postępowanie dotyczy ich praw (E. Wengerek [w:] J. Policzekiewicz, W. Siedlecki, E. Wengerek, *Postępowanie nieprocesowe*, Warszawa 1973, s. 145–146) i jeśli są właściwie zastępowane przez przedstawiciela ustawowego (J. Bodio, *Status dziecka jako uczestnika postępowania nieprocesowego*, Warszawa 2019, s. 176–177). Tak jest w postępowaniu o ustalenie kontaktów z dzieckiem.

Brak jest zatem, jak niektórzy autorzy uważają, możliwości wyprowadzenia z art. 573 § 1 k.p.c. legitymacji osoby małoletniej do występowania w postępowaniu opiekuńczym (A. Kallaus, *Udział...*, s. 138). Udziału dziecka w charakterze uczestnika postępowania nieprocesowego nie ogranicza ani nie pozbawia, ani brak zdolności procesowej (przy prawidłowym zastępstwie przez przedstawiciela ustawowego), ani to, że sprawa dotyczy wyłącznie jego majątku. Osoba pozostająca pod władzą rodzicielską lub opieką jest bowiem zainteresowana nie tylko w sprawach dotyczących jej osoby, ale i majątku (A. Kallaus, *Udział...*, s. 138). Zatem wyrażane często twierdzenie, że przepis art. 573 § 1 k.p.c. przesądza o przyznaniu małoletniemu statusu uczestnika w ramach każdej dotyczącej go sprawy, jest zbyt daleko idące. Treść tego przepisu nie ma wpływu na pojęcie „zainteresowanego w sprawie” i nie powoduje żadnych ograniczeń w pojmowaniu uczestnika postępowania nieprocesowego (H. Haak, *Ochrona prawna udzielana przez sąd opiekuńczy*, Toruń 2002, s. 208, 211). O uczestnictwie w postępowaniu nieprocesowym decyduje bowiem interes prawny



(zainteresowanie wynikiem sprawy) i wzięcie udziału w postępowaniu (J. Bodio, *Status...*, s. 176-177).

Konsekwentnie zatem nie podzielam również stanowiska Autorki, że w przypadku, gdy z wnioskiem o uregulowanie kontaktu z dzieckiem występują ograniczeni w zdolności do czynności prawnych rodzice (niepełnoletni lub ubezwłasnowolnieni częściowo), to muszą być reprezentowani przez swojego przedstawiciel ustawowego (s. 108). Sprawa o uregulowanie kontaktów z dzieckiem jest przykładem sprawy opiekuńczej dotyczącej osoby małoletniego, o której stanowi art. 573 § 1 k.p.c. To oznacza, że z wnioskiem o ustalenie kontaktów mogą samodzielnie wystąpić także małoletni rodzice, jeżeli ukończyli 13 lat i nie zostali ubezwłasnowolnieni całkowicie. Tylko małoletni rodzice, poniżej 13 roku życia (co należy raczej do rzadkich przypadków) muszą być zastępowani przez przedstawicieli ustawowych (A. Kallaus, *Udział...*, s. 315,335; J. Bodio, *Status...*, s. 352-353).

Zasadne jest natomiast stanowisko Autorki, że w sprawach o ustalenie kontaktów z dzieckiem sąd opiekuńczy jest związany wnioskiem o uregulowanie tych kontaktów, chyba że zagrożone jest dobro dziecka (s. 109-110).

Ma rację Autorka, że wyznaczenie posiedzenia przygotowawczego, a następnie planu rozprawy przedłużyłoby postępowania w sprawach o uregulowanie kontaktów z dzieckiem, co nie jest wskazane (s. 113).

Uregulowanie kontaktów z dzieckiem może nastąpić także w innych postępowaniach sądowych (w sprawach dotyczących władzy rodzicielskiej oraz w sprawach małżeńskich) w wyniku kumulacji roszczeń. Rozważając te kwestie, Autorka słusznie zauważa, że nieumieszczenie w wyroku rozwodowym rozstrzygnięcia w przedmiocie kontaktów z dzieckiem jest podstawą do złożenia wniosku o uzupełnienie wyroku (na podstawie art. 351 k.p.c., s. 132), jako że jest to obligatoryjna część wyroku rozwodowego (co wynika z treści art. 58 k.r.o.). Konsekwentnie jednak Autorka powinna uznać, że skoro art. 58 k.r.o. stosuje się odpowiednio w sprawach o separację, czy o unieważnienie małżeństwa, to również w tych sprawach istnieje konieczność orzekania w sprawie kontaktów (s. 133).

Autorka wysuwa ciekawy wniosek o możliwości orzeczenia w sentencji wyroku ustalającego pochodzenie dziecka o kontaktach z dzieckiem. Wskazując, że skoro ustawodawca zezwala na jednoczesne dochodzenie z ustaleniem ojcostwa roszczeń majątkowych (alimentacyjnych), to powinien także zezwolić na dochodzenie roszczeń niemajątkowych w postaci ustalenia kontaktów z dzieckiem (s. 146).

**Rozdział IV** rozprawy dotyczy sądu w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem, w tym kwestie jurysdykcji sądowej, właściwości sądu oraz składu sądu w tym postępowaniu.

Autorka prawidłowo ustaliła kwestię jurysdykcji krajowej w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem (s. 161-173) oraz właściwość sądu (s. 174-192) w tych sprawach. Rozważając badanie właściwości sądu i skutki niewłaściwości nieprawidłowo jednak określiła skutek w postaci przekazania sprawy sądowi właściwemu (w przypadku wniesienia wniosku wszczynającego postępowanie do sądu niewłaściwego) jako „sankcję” (s. 193). To samo odnosi się do określenia „sankcją” sytuacji, gdy następuje stwierdzenie nieważności postępowania na podstawie art. 379 pkt 6 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (s. 195).

Prawidłowe są rozważania na temat składu sądu w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem (s. 195-196).

W **rozdziale V** Autorka przedstawia problematykę uczestników postępowania w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem. Omawiając legitymację osób uprawnionych do występowania w charakterze uczestników postępowania o wykonywanie kontaktów z dzieckiem Autorka wskazała powiązanie przepisów proceduralnych z przepisami materialnoprawnymi (art. 113 i 113<sup>6</sup> k.r.o.) stanowiącymi o kręgu osób legitymowanych do uczestnictwa w postępowaniu o uregulowanie kontaktów z dzieckiem. Autorka słusznie zauważyła, że osoby legitymowane do występowania w charakterze wnioskodawcy, mogą również występować w roli uczestnika postępowania o wykonywanie kontaktów z dzieckiem, co prowadzi do wniosku, że podział ról w tym postępowaniu nie jest z góry ustalony (s. 13).

Rozdział ten budzi jednak pewien niedosyt. Kwestia uczestnictwa w postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem jest najkrótszym z rozdziałów dotyczących kwestii procesowych (liczy jedynie ok. 17 stron, s. 197-213). Tymczasem kwestia uczestników postępowania jest istotna. Zabrakło w tym rozdziale szczegółowych dywagacji dotyczących ogólnych kwestii związanych z pojęciem zainteresowanych w sprawie i uczestników w znaczeniu materialnym i formalnym, kryteriów nabycia statusu uczestnika postępowania oraz bardziej rozbudowanych rozważań odnoszących się do kwalifikacji podmiotowych uczestników postępowania, a także interesu prawnego i legitymacji procesowej.

Dyskusyjne jest stanowisko Autorki, że „dziecko, analogicznie jak w sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej nie jest uczestnikiem postępowania w rozumieniu art. 510 k.p.c. w sprawie wykonywania kontaktów z dzieckiem. Zatem art. 573 k.p.c. nie będzie miał zastosowania wobec dziecka, którego dotyczy postępowanie o wykonywanie kontaktów.



Wydaje się, że art. 573 § 1 k.p.c. dotyczy natomiast osób małoletnich lub częściowo ubezwłasnowolnionych, które sprawują pieczę nad dzieckiem lub wobec której kontakty z dzieckiem zostały uregulowane. Przepis art. 573 k.p.c. może więc mieć zastosowanie do małoletniego lub ubezwłasnowolnionego częściowo występującego w sprawie o wykonywanie kontaktów z dzieckiem w charakterze wnioskodawcy lub uczestnika” (s. 201). Rozróżnienie na małoletnich rodziców dziecka i małoletniego dziecka, w stosunku do którego kontakty są wykonywane wydaje się nieuzasadnione. Do jednych i drugich ma bowiem zastosowanie art. 573 § 1 k.p.c.

Dyskusyjne wydaje się być stanowisko Autorki, że „brak legitymacji procesowej dziecka do występowania w postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem wynika z pieniężnego charakteru sankcji grożącej osobie za niewykonywanie albo niewłaściwe wykonywanie kontaktów z dzieckiem” (s. 207).

Odnosi się do tego kwestia stosunku art. 573 § 1 k.p.c. do art. 510 k.p.c., o której napisałam na s. 5-7 recenzji.

Sporne jest porównanie uczestnictwa w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem do uczestnictwa w sprawach o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Bardziej uzasadnione wydaje się porównanie do uczestnictwa w sprawach o ustalenie kontaktów z dzieckiem (s. 204-206). Dlatego dzielam zdanie A. Kallausa, że także w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem małoletni powinien mieć przyznany status uczestnika postępowania, jako konsekwencja przyznania mu tego statusu w fazie rozpoznawczej, czyli w sprawie o kontakty z dzieckiem. Uzyskany przez niego status powinien, zdaniem tego autora, być zachowany w ramach postępowania służącego ochronie wyznaczonej mu sfery prawnej. W celu wyegzekwowania obowiązku kontaktu wynikającego z postanowienia albo ugody sądowej dziecko powinno mieć również legitymację do domagania się zapłaty sumy pieniężnej lub jej zasądzenia albo na rzecz uprawnionego do kontaktów, albo osoby, pod której pieczę dziecko pozostaje (A. Kallaus, *Udział...*, s. 327). Pomimo iż *de lege lata* dziecko rzeczywiście nie ma legitymacji do wniesienia wniosku o wszczęcie postępowania o wykonywaniu kontaktów, to propozycja wysunięta przez A. Kallausa jest dobrym wnioskiem *de lege ferenda*. Możliwość przyznania dziecku legitymacji do złożenia wniosku o wszczęcie tego postępowania zapewniłaby mu realizację przyznanego wcześniej prawa do kontaktu z osobami bliskimi. Jest to istotne z tego względu, że dziecko może być pozbawiane prawa do kontaktu (np. z rodzicem) wbrew swojej woli. Staje się wówczas ofiarą konfliktu między rodzicami, bez wpływu na tę sytuację (J. Bodio, *Status...*, s. 352).

W rozdziale tym Autorka zajęła się także kwestią legitymacji prokuratora, Rzecznika Praw Obywatelskich oraz Rzecznika Praw Dziecka (s. 207-213).

**Rozdział VI** rozprawy poświęcony został problematyce wszczęcia postępowania i wniosku o wszczęcie postępowania w sprawach o wykonywanie kontaktów z dzieckiem.

Autorka trafnie wskazała, że wniosek o nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej – w zależności od trybu, w którym zostanie wydane postanowienie o zagrożeniu nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej – może być traktowany jako kontynuacja pierwszego etapu postępowania o wykonywanie kontaktów z dzieckiem, albo jako wniosek wszczynający postępowanie (s. 217).

Autorka prawidłowo omówiła także warunki formalne i fiskalne wniosku o zagrożenie nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej oraz wniosku o nakazanie zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej (w ujęciu wniosku stanowiącego kontynuację pierwszego etapu postępowania o wykonywanie kontaktu z dzieckiem), a także skutki braków formalnych i fiskalnych tych wniosków (s. 217-247).

**Rozdział VII** dotyczy przebiegu postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem. Autorka omówiła poszczególne etapy postępowania (w tym wysłuchanie uczestników postępowania oraz postępowanie dowodowe) wraz ze wskazaniem wariantów dalszej procedury po wydaniu przez sąd opiekuńczy postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty.

Omawiając kwestię wysłuchania dziecka Autorka słusznie opowiedziała się za możliwością jego wysłuchania także w postępowaniu o wykonywanie kontaktów (s. 256-257). Rozważając kwestię kontaktów z dzieckiem w kontekście korelacji prawa z obowiązkiem rodziców i dzieci Autorka słusznie uważa, że wymuszanie na dziecku wywiązywania się z obowiązku kontaktu z rodzicem uprawnionym do tych kontaktów jest sprzeczne z dobrem dziecka (s. 259-261).

Bardzo dobrze przedstawiona została problematyka dowodów w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (s. 264-285). Autorka nie ograniczyła się do przedstawienia katalogu dowodów, ale przeanalizowała każdy z nich pod kątem przydatności w postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem. Dodatkowo przedstawiła szereg praktycznych wskazówek, które mogą być przydatne dla uczestników postępowania.

Przy analizie problematyki dowodów pojawia się (niestrzeżona przez Autorkę) kwestia dowodów sprzecznych z prawem.

W **rozdziale VIII** Autorka przedstawiła rodzaje postanowień wydawanych przez sąd opiekuńczy w postępowaniu dotyczącym wykonywania kontaktów z dzieckiem (tj. postanowienie o zagrożeniu nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, postanowienie o nakazaniu zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej, postanowienie o zwrocie uzasadnionych wydatków związanych z przygotowaniem kontaktu, do którego nie doszło oraz postanowienie o umorzeniu postępowania. Autorka zwróciła uwagę na rozbieżność jaka istnieje między stanowiskiem doktryny a praktyką w zakresie formułowania treści postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty i postanowienia o nakazaniu zapłaty (w zakresie braku określania przez sądy obowiązków podlegających zagrożeniu, za które później nakazana jest zapłata). Na uwagę zasługuje także propozycja właściwego sformułowania treści tych postanowień (s. 298-299 i 312).

Rozważając kwestię postanowienia o zagrożeniu nakazaniem zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej Autorka słusznie zauważa, że postanowienie to może być wydane tylko wtedy, gdy doszło faktycznie do naruszenia kontaktów (s. 289).

Należy podkreślić, że sąd w postępowaniu dotyczącym wykonywania kontaktów z dzieckiem nie bada kwestii merytorycznych dotyczących ustalenia kontaktów, jako że kwestia ta została uprzednio uregulowana w prawomocnym postanowieniu sądu, ugodzie sądowej lub ugodzie zawartej przed mediatorem i zatwierdzonej przez sąd. Sąd czyni natomiast ustalenia, celem wyjaśnienia czy osoba, pod pieczę której dziecko pozostaje, ponosi odpowiedzialność za niewykonywanie lub nienależyte wykonywanie kontaktów i w zależności od wyniku owych ustaleń - uwzględni wniosek lub go oddała (M. Malczyk [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I B. Komentarz. Art. 425–729*, A. Góra-Błaszczkowska (red.), Warszawa 2020, Legalis art. 598<sup>15</sup> k.p.c., nb 8).

Skrupulatnie została przedstawiona także problematyka zawieszenia postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem (s. 321-328).

W ostatnim – **IX rozdziale** Autorka dokonała analizy środków zaskarżenia w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem. Autorka omówiła zażalenie wydawane w tym postępowaniu (wraz ze wskazaniem jego warunków formalnych i fiskalnych oraz rozważeniem kwestii sądu właściwego do rozpoznania zażalenia i omówieniem zażalenia od rozstrzygnięć negatywnych w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem) oraz pozostałe środki zaskarżenia – zwyczajne i nadzwyczajne.

Na uwagę zasługuje wnikliwa analiza szeregu problemów dostrzeżonych przez Autorkę przy okazji zażalenia, jak: zakres zaskarżenia postanowień (s. 329-336), kwestia sądu

właściwego do rozpoznania zażalenia (s. 336-342), legitymacji do wniesienia zażalenia (s. 342-345), *gravamen* (s. 346-347), warunków formalnych i fiskalnych zażalenia (s. 347-362).

Trafne, acz lakoniczne są również rozważania i wnioski Autorki dotyczące pozostałych środków zaskarżenia: apelacji (s. 363-364), skargi kasacyjnej (s. 364-365), skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (s. 365-366), skargi o wznowienie postępowania (s. 366-368).

W zakończeniu rozprawy Autorka podsumowuje uregulowania polskie, zwracając uwagę na mankamenty obecnej regulacji w sprawie wykonywania kontaktów z dzieckiem w postaci „braku realnej skuteczności tego postępowania” (s. 370), co zdaniem Autorki przemawia za potrzebą nowelizacji istniejących przepisów i koniecznością wprowadzenia innych środków poza karą finansową, np. prac społecznych, kary aresztu lub wprowadzenie nowego typu przestępstwa do Kodeksu karnego (s. 370-371).

Rozważania Autorki odnoszące się do postępowania w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem to egemplifikacja solidnej dogmatyki prawa procesowego cywilnego. Wszystkie wywody cechuje dobry poziom merytoryczny oraz dbałość o właściwe uzasadnienie i udokumentowanie prezentowanych poglądów. Autorka nie ogranicza się do analizy przepisów prawnych, ale wskazuje na istniejące nieprawidłowości (np. co do formułowania treści postanowień o zagrożeniu nakazaniem zapłaty i postanowienia o nakazaniu zapłaty) i wysuwa interesujące wnioski *de lege ferenda*, które mogą przyczynić się do ich naprawy. Autorka formułuje również szereg wniosków przydatnych dla praktyki dotyczących np. kosztów postępowania (s. 144-145), właściwości sądu (181-182), warunków fiskalnych wniosków o zagrożenie nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej (s. 233-235) oraz o nakazanie zapłaty sumy pieniężnej (s. 243-246), powoływania dowodów (s. 264-285), czy zaskarżalności postanowień (s. 329-368).

Dokonywana przez Autorkę w kulturalny sposób polemika z niektórymi poglądami głoszonymi w piśmiennictwie niewątpliwie przyczyni się do wyeliminowania istniejących niejasności.

Autorka posługuje się komunikatywnym językiem i poprawnie używa fachowej terminologii prawniczej.

Mgr Joanna Marlena Lipińska wykazała się umiejętnością gromadzenia materiału badawczego oraz jego odpowiedniego zastosowania, o czym świadczy duża liczba pozycji bibliograficznych i orzecznictwa.

W rozprawie pojawiają się jednak niekiedy pewne usterki o charakterze formalnym, których wskazanie może ułatwić Autorce przygotowanie rozprawy do druku, na co niewątpliwie zasługuje. Przykładowo: w wykazie skrótów brakuje publikatorów przy niektórych zagranicznych aktach prawnych; D. Wybrańczyk to Daniela Wybrańczyk (p. 29 na s. 24); w wielu miejscach pojawiają się literówki (np. zamiast: „*a contrario*” pojawia się: „*a contralio*” – s. 195, 214, zamiast: „*de facto*”, pojawia się: „*de fecto*” – s. 37, zamiast: „*per analogiam*” pojawia się: „*per analogiom*” – s. 152); pojawił się błąd w nazwisku (Mączkowski zamiast Maczyński – s. 222) i w przypisach (np. w p. 4 na s. 197 brakuje tytułu rozdziału – po nazwisku autora), czy błędy interpunkcyjne. Wszystkie te usterki z łatwością można poprawić w ramach korekty autorskiej.

Przedstawione wyżej uwagi polemiczne nie obniżają wysokiej merytorycznej wartości recenzowanej rozprawy. Jest to praca oryginalna, w której Autorka rozwiązała wiele zagadnień praktycznych i teoretycznych, wykazując się znawstwem omawianej materii. Praca wypełnia lukę istniejącą w polskiej doktrynie. Jest także bardzo przydatna dla praktyki i stanowi istotny wkład w rozwój teorii prawa procesowego cywilnego. Stanowi ona samodzielne rozwiązanie zagadnienia naukowego i jest świadectwem wiedzy teoretycznej Autorki w dziedzinie prawa postępowania cywilnego. Dlatego ze względu na naukowe i poznawcze walory rozprawy rekomenduję jej opublikowanie w celu wprowadzenia jej treści do obiegu naukowego.

Pomimo iż polskie regulacje prawne dotyczące wykonywania kontaktów z dzieckiem należą do złożonych, nie przeszkodziło to Autorce z dużą swobodą poruszać się zarówno po unormowaniach ustaw – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego, jak i innych aktów prawnych, w tym aktów prawa międzynarodowego. Rozważania w powyższej materii nawiązują do dorobku polskiej doktryny prawa procesowego oraz uregulowań zagranicznych.

Podkreślenia wymaga fakt, że w pracy nie ograniczono się tylko do zestawienia obowiązujących unormowań, ale odniesiono się do nich merytorycznie, co pozwoliło Autorce na wysunięcie interesujących wniosków *de lege lata* i *de lege ferenda*, zarówno na gruncie przepisów materialnoprawnych (Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego), jak i procesowych (Kodeksu postępowania cywilnego). Poglądy Autorki wyrażane *de lege lata* i *de lege ferenda* zasługują na akceptację, a zaznaczyć należy, iż dotyczą one skomplikowanej materii. Tym bardziej więc podkreślić trzeba wysiłek Autorki włożony w jej systematyczne przedstawienie, zwłaszcza że czyni to z dobrym rezultatem, przekonująco argumentując swoje stanowisko.



## UWAGI KOŃCOWE

Opiniowana rozprawa mgr Joanny Marleny Lipińskiej odpowiada w pełni wymaganiom stawianym przed pracami doktorskimi. Znajomość zagadnień praktycznych i teoretycznych, których dotyczy tematyka rozprawy oraz cechujący się kulturą słowa sposób prezentacji poglądów dowodzi, iż mgr Joanna Marlena Lipińska jest Autorką dojrzałą, która dobrze opanowała warsztat naukowy.

Sposób zakreslenia pola badawczego, metodyka analizowania badanych zagadnień, poprawne przedstawienie wyników badań dogmatycznych świadczą o opanowaniu przez Doktorantkę metod prowadzenia badań naukowych.

Rozprawa doktorska pt. *„Postępowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem”* prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie nauki prawne, umiejętność samodzielnego prowadzenia przez Doktorantkę pracy naukowej oraz stanowi oryginalne ujęcie przedstawionej problematyki. Samodzielne rozwiązanie zagadnienia naukowego wskazuje na umiejętność Autorki organizowania własnego warsztatu naukowego. Wnioski te przemawiają za jednoznaczną pozytywną oceną tej rozprawy.

**Reasumując uważam, że rozprawa doktorska magister Joanny Marleny Lipińskiej pt. *„Postępowanie w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem”* odpowiada wymogom przewidzianym w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. 2023.742, t.j.) i uzasadnia na podstawie art. 191 powołanej ustawy dopuszczenie Doktorantki do dalszych czynności w postępowaniu o nadanie stopnia doktora nauk prawnych.**



*dr hab., prof. UMCS Joanna Bodio*